

UCZESTNICZĘ
WE WSPÓLNOŚCI KOŚCIOŁA



Krąg Biblijny nr 14

w "**Szkole Słowa Bożego**" - gazetka dla
każdego! SP i LO im. św. Jana Pawła II
Siostr Prezentek w Rzeszowie

I Niedziela Adwentu 3 XII 2023

Uważajcie, czuwajcie Mk 13,33-37

(33) Uważajcie, czuwajcie, bo nie wiecie, kiedy czas ten nadejdzie. (34) Bo rzecz ma się podobnie jak z człowiekiem, który udał się w podróż. Zostawił swój dom, powierzył swoim sługom staranie o wszystko, każdemu wyznaczył zajęcie, a odźwiernemu przykazał, żeby czuwał. (35) Czuwajcie więc, bo nie wiecie, kiedy pan domu przyjdzie: z wieczora czy o północy, czy o pianiu kogutów, czy rankiem. (36) By niespodzianie przyszedłszy, nie zastał was śpiących. (37) Lecz co wam mówię, mówię wszystkim: Czuwajcie.

"Ewangelia według św. Marka"

Katolicki Komentarz do Pisma Świętego

Mary Healy. Wydawnictwo "W drodze", Poznań 2020

Uważajcie (Mk 13, 32-37)

ST: Lm 2,19; Ez 3,17; Ha 2,1

NT: Mt 24,42–51; Łk 12,35–40; 21,34–36

KKK: czuwanie, 2612, 2849; przyjście Chrystusa w chwale, 668–682; ludzka wiedza Chrystusa, 471–474

Lekcjonarz: pierwsza niedziela Adwentu (rok B)

[13, 32] Lecz o dniu owym lub godzinie nikt nie wie, ani aniołowie w niebie, ani Syn, tylko Ojciec.

W tym momencie w mowie tej następuje zmiana. Jak dotąd na jej pierwszy plan wysuwały się wydarzenia towarzyszące upadkowi Jerozolimy, a kres czasów pozostawał w tle; teraz to ów kres wybija się na pierwszy plan.

Po ogłoszeniu, że opisane wcześniej zdarzenia nastąpią w przeciągu pokolenia (w. 30), teraz Jezus stwierdza, że o dniu owym lub godzinie nikt nie wie. Do czego odnosi się zwrot „**dzień ów**”?

W najbardziej bezpośrednim znaczeniu – do zapowiedzianego w Starym Testamencie dnia ostatecznego, dnia sądu (Am 8,3–14; Za 12,3–14; zob. Mt 24,36–42). Lecz „dzień ów” to także dzień męki Jezusa (Mk 2,20). Podobnie „**godzina**” to czas niespodziewanego przyjścia Syna Człowieczego jako sędziego (13,26–27.35; zob. Mt 24,50), lecz również godzina cierpienia Jezusa (Mk 14,35.41) i Jego uczniów (13,11).

Marek ponownie nałożył na siebie wydarzenia bliskie i odległe w czasie, by odślonić ściśle związki między nimi. Męka Jezusa stanowi początek końca historii. Podobnie jak godzina męki Jezusa wskazuje na przyszłe cierpienia tych, którzy będą Go naśladować, tak i koniec świątyni oraz kultu Starego Przymierza wskazuje na koniec świata.

Ów moment, będący punktem kulminacyjnym historii zbawienia, pozostaje tajemnicą Ojca – nikt o nim nie wie, ani aniołowie w niebie, ani Syn. Lista ta, uporządkowana rosnąco, umieszcza Syna ponad aniołami oraz ludźmi.

Lecz jako człowiek, również On musi wieść swe życie w pełnej posłuszeństwa i uważności wierze, pokładając ufność w zamysłach Ojca.

[13, 33] Uważajcie, czuwajcie, bo nie wiecie, kiedy czas ten nadejdzie.

Uważajcie! - oto powtarzający się w całej tej mowie refren (w.5, 9, 23).

Tym razem Jezus dodaje jeszcze: **Czuwajcie!** (czy też "nie śpijcie!"), tak jak będzie jeszcze przynaglał uczniów podczas swej agonii w ogrodzie oliwnym (14,34).

Fakt, że uczniowie **nie wiedzą, kiedy czas ten nadejdzie**, oznacza, że mają żyć w ciągłej czujności.

Choć Jezus nie podaje tu dokładnego harmonogramu, na jakim być może im zależało, to przekazuje pewne wskazówki, umożliwiające im właściwe przygotowanie się.

✚ **Bóg nie daje nam tego harmonogramu, pragnie On bowiem nie tyle kalkulacji, co czujności.**

[13, 34 - 37] **Bo rzecz ma się podobnie jak z człowiekiem, który udał się w podróż. Zostawił swój dom, powierzył swym sługom staranie o wszystko, każdemu wyznaczył zajęcie, a odźwiernemu przykazał, żeby czuwał. Czuwajcie więc, bo nie wiecie, kiedy pan domu przyjdzie: z wieczora czy o północy, czy o pianiu kogutów, czy rankiem. By niespodziewanie przyszedłszy, nie zastał was śpiących. Lecz co wam mówię, do wszystkich mówię: Czuwajcie!”**

Pojawiająca się tylko u Marka przypowieść o panu, **który udał się w podróż** (choć pewne jej wariacje można znaleźć w Mt 24,45-51; Łk 12,35-40), pokazuje, o co tu chodzi.

Człowiek ów **powierzył swym sługom staranie o wszystko** (dosłownie: przekazał swą władzę niewolnikom).

Scenariusz ten wyraźnie odnosi się do Jezusa i Kościoła¹.

Jezus już wcześniej przekazał władzę apostołom (Mk 6,7; 10,42-44); teraz zaś mówi o swoim odejściu, kiedy to oni będą w Jego imieniu sprawować władzę nad ustanowioną przez Niego wspólnotą.

Każdemu powierzono **zajęcie**, wyjątkową posługę lub działalność do wypełnienia w domostwie wierzących. **Odźwierny** - co odnosi się do Piotra, będącego najbardziej zobowiązanym do czujności (zob. 14,37; Łk 12,41-42) - ma zadanie szczególnie istotne: musi na czas dostrzec powracającego pana, by odpowiednio się przygotować na jego powitanie.

Czuwać (**gregoreo**) to kolejny czasownik odnoszący się do pozostawiania przebudzonym i na czatach, co należało do obowiązku proroków (Lm 2,19; Ez 3,17; Ha 2,1).

Jezus ponownie podkreśla, że uczniowie **nie wiedzą**, kiedy On przyjdzie.

Słowo **Pan** (po grecku **kyrios**) odnosi się do Jezusa jako do głowy **domu** Bożego - zarówno świątyni Starego Przymierza, jak i Kościoła Nowego Przymierza.

Może On przybyć o którejkolwiek z czterech pór nocy, liczonych według rzymskiej rachuby czasu, Jezus mówi tu o swym nagłym i niespodziewanym przyjściu na końcu czasów, kiedy osądzi uczniów z tego, jak sprawowali swą władzę nad Kościołem.

Lecz Marek łączy to ostrzeżenie również z męką Jezusa, strukturyzując narrację o męce dokładnie według owych czterech straży nocnych, przypadających z **wieczora** (Mk 14,17), o **północy** (zakładane w 14,32-65), o **pianiu kogutów** (14,72) i **rankiem** (15,1).

Jezus ostrzega, że może **niespodziewanie przyjść** i zastać ich śpiących - to dokładnie stanie się podczas agonii w Getsemani (14,37-41).

¹ W Nowym Testamencie Kościół często jest określany jako dom czy gospodarstwo: **Ga 6,10** [w tekście greckim mowa jest w tym wersecie o domownikach/członkach rodziny w wierze - przyp. red. nauk.]; **Ef 2,19**; **2 Tm 2,20-21**; **1 P 4,17**.

Zaśnięcie jest symbolem duchowego letargu i zbytniego pobłażania sobie (Rz 11,8; 1 Tes 5,6-8); bycie przebudzonym to zachowywanie żywej wiary (Rz 13,11; Ef 5,14).

Próba, której uczniowie doświadczą w ogrodzie oliwnym, to początek próby, która trwać będzie przez całą epokę Kościoła, kiedy to wyznawcy Jezusa będą wezwani do pozostawiania wciąż czujnymi oraz dostrzegania obecności swego Pana.

Ostatni werset stanowi potwierdzenie, że ostrzeżenie Jezusa skierowane jest nie tylko do czterech uczniów będących świadkami tej mowy (13,3), lecz także do wszystkich jego uczniów, przez wszystkie czasy.

Czuwajcie!

W życiu chrześcijanina nie ma miejsca na spoczywanie na laurach.

Adwent ze Słowem Bożym

– ks. Cezary Kokociński CM, wyd. Paulistki – Warszawa 2022

I Niedziela Adwentu

➤ **Ewangelia - Mk 13,33-37**

Dlatego czuwajcie, bo nie wiecie, kiedy pan domu przyjdzie: wieczorem czy o północy, w czasie piania kogutów czy o wschodzie słońca, aby przychodząc nagle, nie zastał was śpiących! To co wam mówię, mówię wszystkim: Czuwajcie!

Czuwajcie nad swym życiem! **Zachęta**, by zawsze być w pogotowiu, bowiem nie znamy dnia ani godziny. Jakże często absorbuje nas codzienne życie. Bliski jest przecież ów dzień, zawsze więc mamy być przygotowani, z niegasnącym światłem. Każdy człowiek powinien być przygotowany na przyjście Pana. Dlatego Kościół zachęca nas, by czas ten przeżyć owocnie, radując się, że dzień spotkania z Panem na pewno nastąpi.

➤ Czy jesteś człowiekiem, który czuwa?

Mądrość Ojców Kościoła:

Tej nocy czuwa zarówno świat nieprzyjaciół, ja i świat już pojednanych. Ten ostatni czuwa wyzwolony, aby chwalić Lekarza; czuwa i tamten potępiony, aby bluźnić Sędziemu. Jeden czuwa jaśniejący żarliwością pobożnych umysłów, drugi czuwa zgrzytając zębami. Temu miłość, owemu niegodziwość, temu moc miłości, owemu szatańska zazdrość ... zupełnie spać nie pozwala (**św. Augustyn**)

Każdy z nas winien tedy pilnie czuwać, aby Pan, gdy przyjdzie, nie zastał nas śpiącymi. Każdy bowiem zda sprawę przed Bogiem za swoje postępowanie. Czuwa zaś ten, kto trzyma oczy umysłu otwarte na prawdziwe światło; czuwa ten, kto zachowuje czynem to, w co uwierzył; czuwa, kto odrzucił od siebie ciemności, gnuśność i zaniedbanie (**Św. Beda Wielebny**)

Pan jest blisko

 **Panie, proszę Cię, pomóż mi czuwać**

Wszystko jest 1 Kor 1,3-9

komentarz ks. P. Śliwińskiego i ks. M. Kowalskiego z książki

"Zaufaj Słowu - JUTRO NIEDZIELA -Rozpoznaj w Nim Boga" rok B, wyd. Stacja 7, Kraków 2020

Zostaliśmy wzbogaceni we wszystko. Nie brakuje nic – zapewnia Paweł. Wszystko to wielkie słowo i wszelkie poznanie

❖ NA RATUNEK KORYNTIANOM

Podczas swego pobytu w Koryncie, ważnym greckim mieście portowym położonym na skrzyżowaniu szlaków handlowych, Pawłowi udało się założyć – był to 50 r. – wspólnotę chrześcijan. Doszło w niej jednak do sporów i pojawiło się sporo problemów, stąd liczne **interwencje apostoła** i obfita korespondencja z Koryntianami. W Nowym Testamencie zachowały się jedynie dwa listy do Koryntian, ale zawarte w nich wzmianki sugerują nam przynajmniej cztery pisma.

Pierwszy List do Koryntian jest wśród wszystkich listów Pawłowych najlepszym przykładem pragmatyzmu apostoła, który łączy głęboką teologię z aktualnymi problemami wspólnoty i używa jej do ich rozwiązywania.

❖ **POCZĄTEK**

Drugie czytanie to początek listu, a konkretnie epistolarny wstęp (**proemium**), które zwyczajowo zawiera pozdrowienia oraz dziękczynienie i modlitwę za adresatów (**eucharisteo**). Paweł przedstawia się w liście jako apostoł Chrystusa. Do wstępnych pozdrowień dołącza Sostenesa, który był najprawdopodobniej jej sekretarzem. W dalszej części Paweł przejdzie do zasadniczego tematu listu, w którym dotknie pierwszego problemu w Koryncie – **sporów i frakcji** tworzących się wokół przepowiadających w mieście apostołów (zob. 1 Kor 1,10-17). Lekarstwem na nie będzie Ewangelia Krzyża. Koryntianie będą wezwani do przewartościowania swego postępowania w świetle krzyża Chrystusa.

❖ **ŁASKA I POKÓJ**

Usłyszymy pozdrowienie skierowane do wspólnoty. Zwróćmy uwagę na charakterystyczny zwrot, w którym Paweł łączy klasyczne greckie słowo **charis** – łaska i hebrajskie **shalom** – pokój. Usłyszymy również słowa dziękczynienia za wspólnotę i powierzenia jej w ręce Boga, który czuwa nad tym, aby przyście jego Syna zastało ich czujnymi i przygotowanymi.

Najważniejsze cytaty:

- ✚ **Bogu mojemu dziękuję wciąż za was**
- ✚ **Nie doznajecie tedy braku żadnej łaski**
- ✚ **On też będzie umacniał was aż do końca, abyście byli bez zarzutu**

BIBLIJNY INSIDER

Paweł jako prawdziwy ojciec wspólnoty korynckiej nie tylko ich poucza, ale dostrzega złożony w nich potencjał łaski i dobra. Tak właśnie patrzy na nas Ojciec w niebie.

Za dobrze? W krótkim epistolarnym wstępie uderza przede wszystkim optymistyczny obraz wspólnoty w Koryncie. Apostoł stwierdza, że Koryntianom nie brak żadnego daru łaski. Równocześnie z historii korespondencji Pawła ze wspólnotą wiemy, jak wiele przysporzyła mu ona problemów. Czy epistolarny wstęp to tylko próba zjednania sobie przychylności słuchaczy (technika często stosowana we wstępie mowy)? Czy jest to wyidealizowany obraz wspólnoty?

Paweł dobrym pasterzem. Paweł jest realistą. Przy wszystkich słabościach Koryntian wie on, jak ogromny drzemie w nich potencjał Bożej łaski i charyzmatów. Tym, który złożył w nich swe dary, jest sam Pan i to On ostatecznie odpowiada za dojrzewanie wspólnoty i jej przygotowanie się na przyjście Jezusa. Paweł – teolog i pasterz – jak zawsze ponad ludzkim wysiłkiem i własną troską stawia łaskę i działanie Boże. Życie chrześcijańskie to nie tyle nieustanne dążenie do doskonałości, ile odkrywanie w sobie potencjału Ducha i mądre zarządzanie nim.

Bogactwo Koryntian. Na czym polega bogactwo Koryntian? Po pierwsze, obfitują w Słowo (logos), które u Pawła oznacza przepowiadanie Ewangelii. Mają pod dostatkiem Bożego Słowa. Po drugie, posiadają wiedzę (gnosis), która nie oznacza wiedzy tajemnej ani naukowo-filozoficznej. To poznanie Chrystusa, które zdobyli dzięki głoszonej przez Pawła i innych Apostołów Ewangelii. Nie brak im też żadnego daru łaski (charisma) – chodzi o dary Boże, charyzmaty otrzymane nie tylko dla dobra jednostki, ale przede wszystkim dla budowania wspólnoty. Dzięki temu mogą bez lęku oczekiwać ostatecznego przyjścia Chrystusa i Jego sądu, który ma ich zastać bez zarzutu (anegkletos). W dniu sądu nikt nie będzie ich mógł o nic oskarżyć, ponieważ Bóg, który ich powołał i obdarował, zadba o to, aby powierzone dary rozwinęły i doszły do pełni bliskości Chrystusa w jego Królestwie. Ojciec od początku do końca troszczy się o swoje dzieci.

II czytanie : 1 Kor 1,3-9: (Biblia Tysiąclecia)

(3) Łaska wam i pokój od Boga Ojca naszego, i Pana Jezusa Chrystusa! (4) Bogu mojemu dziękuję wciąż za was, za łaskę daną wam w Chrystusie Jezusie. (5) W Nim to bowiem zostaliście wzbogaceni we wszystko: we wszelkie słowo i wszelkie poznanie, (6) bo świadectwo Chrystusowe utrwaliło się w was, (7) tak iż nie brakuje wam żadnego daru łaski, gdy oczekujecie objawienia się Pana naszego Jezusa Chrystusa. (8) On też będzie umacniał was aż do końca, abyście byli bez zarzutu w dzień Pana naszego Jezusa Chrystusa (9) Wierny jest Bóg, który powołał nas do wspólnoty z Synem swoim Jezusem Chrystusem, Panem naszym.

Ojcowie Kościoła komentują czytania biblijne:

➤ Teodoret z Cyru

Śmierć i zmartwychwstanie

„**Tymczasem jednak Chrystus zmartwychwstał i stał się zaczynem tych, którzy pomarli**”. On bowiem pierwszy pokonał potęgę śmierci, a z zaczynu oczywiście powstanie ciasto. Potwierdza swe słowa, powołując się na dawny przykład: „**Ponieważ przez człowieka [przyszła] śmierć, przez człowieka też [dokona się] zmartwychwstanie**”. Od ogólnego obrazu przechodzi z kolei do konkretnych osób, i w ten sposób czyni swą wypowiedź jaśniejszą.

„**Jak bowiem w Adamie wszyscy umierają, tak samo w Chrystusie wszyscy będą ożywieni**”. Zastanówcie się nad początkami rodzaju ludzkiego, a stwierdzicie, że w ślady pierwszego rodzica poszli potomkowie, i wszyscy stali się śmiertelni dlatego, że On stał się śmiertelny. Tak samo cała natura ludzka pójdzie w ślady Chrystusa Pana i będzie mieć udział w zmartwychwstaniu. Jak Chrystus bowiem był pierworodnym z umarłych (Ap 1, 5; Kol 1, 18), tak Adam był pierwszym, który został stworzony. Słusznie zaś teraz [apostoł] nazwał Chrystusa człowiekiem, choć wiedział, że jest On również Bogiem: chodziło o to, aby przez wskazanie na jednorodność ludzkiej natury [Chrystusa i ludzi] potwierdzić naukę o zmartwychwstaniu.

Ponieważ jednak stwierdził, że wszyscy zostaną ożywieni, a po zmartwychwstaniu ci, którzy żyli skromnie, będą odłączeni od tych, którzy jaśnieli wiarą, krótko mówiąc: ci, którzy żyli w sposób godny pochwały, od tych, którzy popełnili uczynki zasługujące na potępienie, musiał dodać: „**Lecz każdy według własnej kolejności**”.

Podobnie i Pan poucza w świętych Ewangeliach, że owce postawi po prawej, a kozły po lewej stronie (Mt 25, 33). „**Chrystus jako pierwszy**” – ponieważ pierwszy zmartwychwstał. „**Potem ci, którzy należą do Chrystusa w chwili Jego przyjścia**”, to znaczy na końcu świata. „**Należącymi do Chrystusa**” [apostoł] nazywa tu nie tylko tych, którzy uwierzyli w Niego po wcieleniu, lecz również tych, którzy jaśnili pobożnością pod Prawem i przed nastaniem Prawa.

„**Potem [nastąpi] koniec**”, to znaczy dokona się powszechne zmartwychwstanie wszystkich ludzi. Kiedy bowiem ono nastąpi, wszystko zostanie spełnione do końca – zarówno sprawy bieżące, jak i zapowiedzi proroków.

„**Gdy przekaże królowanie Bogu i Ojcu, gdy pokona wszelką Zwierzchność, Władzę i Moc**”. Przekazuje królowanie Bogu i Ojcu, nie pozbawiając siebie władzy królewskiej, lecz poddając [Bogu] tyrana – diabła i jego pomocników, oraz sprawiając, że wszyscy poddadzą się Bogu wszechrzeczy i poznają Go.

„**Trzeba bowiem, aby On królował dopóty, aż położy wszystkich nieprzyjaciół pod Jego stopy**” (Ps 110, 1). Wyrażenie „dopóty, aż” nie ma tutaj znaczenia czasowego, lecz wskazuje, że On podda [Bogu] wszystkich do ostatka. Podobny sens ma wypowiedź Dawida: „**Rzekł Pan do Pana mego: «Siądź po mojej prawicy, aż Twych nieprzyjaciół położę jako podnózek stóp Twoich»**” (Ps 110, 1).

„**Jako ostatni nieprzyjaciół zostanie pokonana śmierć**”. Skoro bowiem wtrąci w wewnętrzne ciemności diabła i jego pomocników, tym samym pokona śmierć i wskrzesi wszystkich umarłych.

➤ Św. Augustyn

Przyobleczeni w nieśmiertelność

„**Kto idzie za Mną – mówi – nie będzie szedł w ciemnościach, ale będzie miał światło życia**” (J 8, 12). Skończona cała walka; następuje nieśmiertelność, bo ostatnia przeciwniczka, śmierć, zostaje zniszczona. A jaki to pokój będzie? „**To, co śmiertelne, musi przyoblec się w nieskazitelność i to, co śmiertelne, przyoblec się w nieśmiertelność**” (1 Kor 5, 25). Abyśmy jednak tam się dostali i osiągnęli to wtedy w rzeczywistości, idźmy teraz z nadzieją za Tym, który powiedział:

„**Ja jestem światłością świata, kto idzie za Mną, nie będzie szedł w ciemnościach, ale będzie miał światło życia**” (J 8, 12).

➤ Św. Augustyn

Skoro przyjdziemy do Ciebie...

Pewien mędrzec mówiąc o Tobie w swej księdze, która nazywa się Eklezjastykiem, powiada: „**Wiele mówimy, lecz nie dosiegamy Go doskonałością wszelkich naszych mów: «To On»**” (Koh 43, 29).

Skoro przyjdziemy do Ciebie, ustanie ta wielość słów, które wypowiadamy, nie dosiegając Ciebie, Ty jeden będziesz wszystkim we wszystkim (1 Kor 15, 28) i bez końca będziemy wypowiadali jedno, chwając Cię w jedności i w Tobie staniemy się jednością, Panie, Boże jedyny, Boże Trójco; cokolwiek powiedziałem w tych księgach z Twego, niech uznają i to Twój, jeśli zaś w mego, przebacz Ty i Twój niech przebaczą. Amen.